

Z okazji 100-lecia PPK

W styczniu 1923 roku ukazał się we Lwowie pierwszy numer „Polskiego Przeglądu Kartograficznego”. Z tej okazji warto pokrótce przybliżyć sylwetkę twórcy tego czasopisma – profesora Eugeniusza Romera.

Eugeniusz Mikołaj Romer urodził się 3 lutego 1871 r. we Lwowie. Jego ojcem był powstaniec styczniowy, urzędnik galicyjskiej administracji państwowej Edmund Romer, a matką Irena Körtvelyessy de Asguth –węgierska szlachcianka z pogranicza rumuńsko-serbskiego. W 1899 r. Eugeniusz Romer ożenił się z Jadwigą Rossknecht, córką

współzałożyciela i dyrektora browaru w Okocimiu, z którą miał dwóch synów: Witolda (1900–1967) – profesora Katedry Fototechniki Politechniki Wrocławskiej, i Edmunda (1904–1988) – profesora Politechniki Śląskiej, który na Wydziale Automatyki zorganizował Katedrę Miernictwa Przemysłowego.

Studia uniwersyteckie w zakresie historii, geologii, geografii, meteorologii Eugeniusz Romer odbył na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, studiował też w Halle i we Lwowie. W 1911 r. objął Katedrę Geografii na Uniwersytecie Franciszkańskim we Lwowie (w latach 1919–1939 Uniwersytet Jana Kazimierza).

Jeszcze podczas trwania I wojny światowej Romer zaangażował się w wytyczenie i ustalenie granic Polski – kraju od lat nieistniejącego na mapach świata. W roku 1916 wraz ze swymi współpracownikami opracował „Geograficzno-statystyczny atlas Polski”, w którym przedstawił podstawowe informacje dotyczące podziału administracyjnego, geografii fizycznej, gospodarki, rolnictwa i demografii. Zostały one później wykorzystane w procesie ustalania granic odrodzonej po zaborach Polski.

W latach 1919–1920 był członkiem polskiej delegacji na konferencję pokojową w Paryżu i brał udział w negocjacjach dotyczących spraw geograficznych. Wspierał merytorycznie delegatów Polski w staraniach o uzyskanie jak najlepszego kształtu odrodzonego kraju. To on jest autorem słów: „Rzut oka na mapę Europy wskazuje, że Polska to wielka rzecz”. Uczestniczył w ponad 70 spotkaniach z udziałem ekspertów z innych krajów, podczas których ustalany był kształt Europy po I wojnie światowej.

Jesienią 1920 r. Romer został powołany w skład polskiej delegacji na konferencję pokojową z Rosją Radziecką w Rydze, na której miano ustalić wschodnią granicę Polski. W czasie dyskusji w Biurze Prac Kongresowych był zwolennikiem tzw. minimalistycznej koncepcji ustanowie-

Jedną z map z „Geograficzno-statystycznego atlasu Polski” Eugeniusza Romera



Zdjęcie: szukajwarchiwach.gov.pl

Prof. Eugeniusz Romer podczas konferencji w sprawie opracowania nowej mapy Tatr metodą stereofotogrametryczną

nia granic Polski. Była ona bardzo zbliżona do linii granicznej proponowanej przez marszałka Focha, z niewielkim tylko odchyleniem na wschód od linii Curzona i z zachowaniem w granicach Polski Białegostoku oraz Lwowa i Okręgu Lwowskiego. Przebieg granicy wschod-

Annual Increase of Population.



„Polish Cartographical Review. Supplement w języku polskim” jest półrocznikiem Oddziału Kartograficznego Polskiego Towarzystwa Geograficznego (OK PTG). Czasopismo wydawane od 2016 r. – dostępne w wersji cyfrowej i papierowej – jest kontynuacją ukazującego się w latach 1969–2015 „Polskiego Przeglądu Kartograficznego” (PPK), nawiązującego do koncepcji periodyku, wydawanego pod tym samym tytułem w latach 1923–1934 przez Eugeniusza Romera. W „Suplemencie” publikowane są artykuły naukowe i notatki, recenzje oraz kronika wydarzeń istotnych dla polskiego środowiska kartograficznego, a także informacje o nowościach wydawniczych. Większość artykułów to polskojęzyczne wersje tekstów publikowanych w języku angielskim w kwartalniku „Polish Cartographical Review”, czasopiśmie wydawanym także przez OK PTG i notowanym na liście MNiSW. „Suplement” jest istotną formą promocji i rozpowszechniania treści artykułów publikowanych w „Polish Cartographical Review”, znacznie poszerzającą krąg ich odbiorców. Na łamach Suplementu publikują pracownicy naukowcy, opiekunowie zbiorów kartograficznych i kolekcjonerzy map. Decyzja o wydaniu „Suplementu” wynikała z docenienia roli, jaką wcześniej odgrywał „Polski Przegląd Kartograficzny”. Było to ważne i znane czasopismo integrujące autorów i czytelników zajmujących się lub zainteresowanych przekazywaniem informacji przestrzennej, od metodyki po technologię, w formie map i atlasów.

Źródło: OK PTG

niej, który był wynikiem długotrwałych dyskusji, narysował samodzielnie Romer w nocy z 7 na 8 października 1920 r.

W 2018 r. zbiór pn. „Atlas, mapa i rękopisy Eugeniusza Romera związane z jego działalnością w procesie kształtowania granic Polski” został wpisany na Polską Listę Krajową Programu UNESCO Pamięć Świata. Na co dzień jest on przechowywany w Bibliotece Jagiellońskiej. Wchodzące w skład zbioru materiały – m.in. „Dzienniki paryskie z 1919 r.” oraz „Notatki z pobytu w Rydze w 1920 r.” – stanowią podstawowe źródło wiedzy na temat przebiegu walki dyplomatycznej o granice Polski. Są to unikatowe relacje naocznych świadka.

W 1921 r. Eugeniusz Romer założył Instytut Kartograficzny „Atlas”, który w 1924 r. przekształcił się w Zjednoczone Zakłady Kartograficzne i Wydawnicze „Książnica-Atlas”. Był też twórcą czasopism: „Prace Geograficzne” (redaktor 1918–1939) i „Polski Przegląd Kartograficzny” (redaktor 1923–1934), gdzie opublikował wiele artykułów. W okresie międzywojennym ukazało się 48 numerów PPK o łącznej objętości 1600 stron. Było to wówczas jedyne pismo tego rodzaju w światowym czasopiśmiennictwie geograficzno-kartograficznym.

W 1929, mając 58 lat, Romer przeszedł na przedwczesną emeryturę na uczelni, koncentrując się na pracy w Książnicy-Atlas. Do wybuchu II wojny światowej utrzymywał jednak żywe kontakty z Uniwersytetem Jana Kazimierza. Po zajęciu

Lwowa w 1941 r. przez Niemców ukrył się w klasztorze Ojców Zmartwychwstańców przy ulicy Piekarskiej. Uniknął w ten sposób losu dwudziestu czterech profesorów lwowskich zamordowanych przez Niemców w lipcu 1941 r.

Po wojnie osiadł w Krakowie, gdzie objął Katedrę Geografii na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz kierownictwo krakowskiego Instytutu Geograficznego. Był współzałożycielem reaktywowanej w 1946 roku spółki akcyjnej Książnica-Atlas we Wrocławiu, która wydała pod jego redakcją szereg atlasów Polski i świata. Zmarł 28 stycznia 1954 roku. Został pochowany w Krakowie na Cmentarzu Salwatorskim.

Eugeniusz Romer to twórca nowoczesnej kartografii polskiej, jedna z tych postaci, które swoją wiedzą i umiejętnościami w ogromnym stopniu przysłużyły się odbudowie państwa polskiego po okresie rozbiorów.

W celu uczczenia jego dokonań 21 marca w Muzeum Geodezji i Kartografii w Opatowie odbędzie się seminarium naukowo-techniczne pod hasłem „Eugeniusz Romer i jego Polski Przegląd Kartograficzny”. Kulminacyjnym punktem spotkania będzie podpisanie listu intencyjnego (wniosku) w sprawie nadania opatowskiemu muzeum imienia profesora Eugeniusza Mikołaja Romera.

Ryszard Rus

prezes Oddziału SGP w Gdańsku,

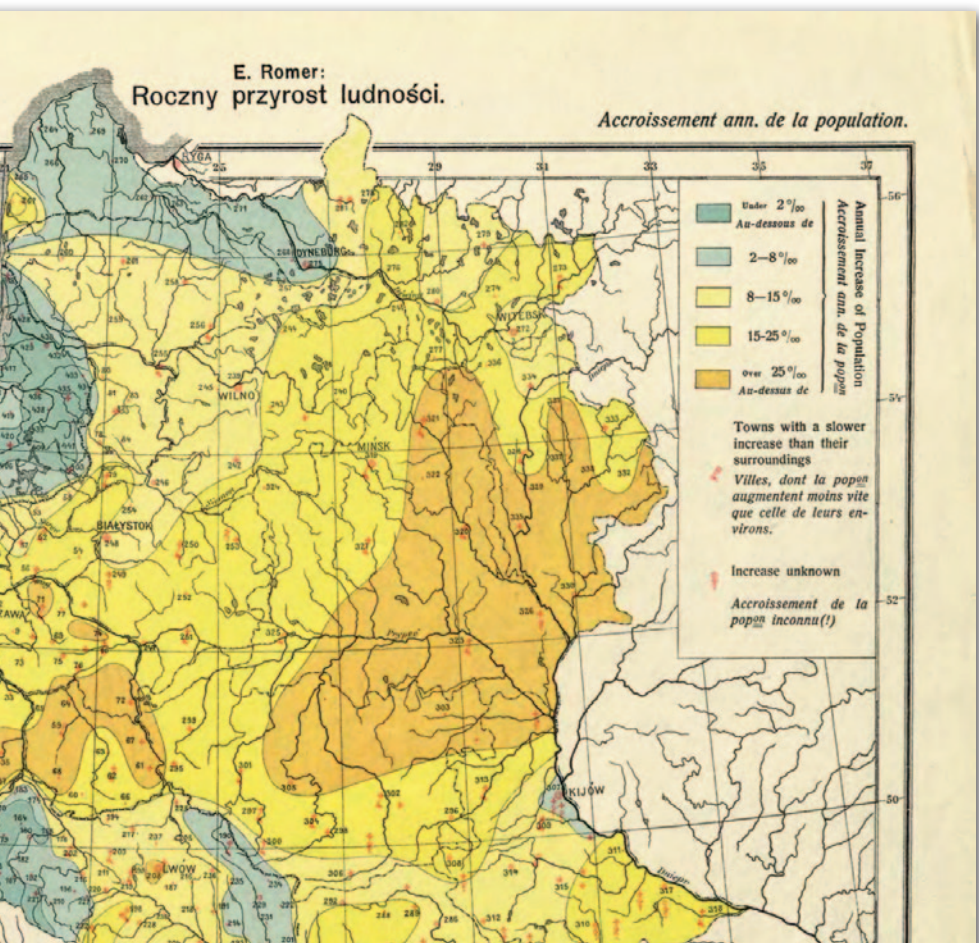
Damian Czekaj

Fragment redakcyjnego wstępu z pierwszego numeru „Polskiego Przeglądu Kartograficznego” autorstwa Eugeniusza Romera

Postanawiając wydawać kwartalnik naukowy, poświęcony polskiej kartografii, imam się nietylko trudnego zadania, ale, co więcej, zadania, dla którego nie łatwo znaleźć uzasadnienia. W historii polskiej cywilizacji nie znajdujemy wiele momentów, w których kartografia stała na poziomie właściwym innym krajom Europy, a w ostatnim stuleciu, w latach niewoli, była kartografia polska w zupełnym upadku. (...) Otóż faktycznie cel, który przedsięwziętą podejmując się tego wydawnictwa, jest tylko jeden, sam przez się dostatecznie wielki, a to podniesienia kultury karty geograficznej w Polsce, podniesienia poziomu naukowego mapy, ilustrującej problemy geograficzne Polski. (...)

A teraz kilka słów odpowiedzi na pytanie, tak wprost się narzucające, dla czego pismu, które ilustruje ubóstwo polskiej kartografii, nadaję charakter, *sit venia verbo*, międzynarodowy, dla czego tę nędzę niosę i demonstruję obcym. Są dwie przyczyny, które mi do tego skłoniły. Niski poziom kultury mapy w Polsce sprawia, że często karty mało wartościowe zdobywają sobie niezasłużony rozgłos i rozpowszechnienie. Rzeczowa więc w takim przypadku ujemna ocena może wywołać z łatwością nieporozumienie. Ten sam wszakże sąd powtórzony, względnie streszczony w języku międzynarodowym, dodaje mu z jednej strony powagi, a z drugiej strony daje autorowi mapy niejaka gwarancję bezstronności recenzenta (...).

Ale jest jeszcze inna przyczyna (...). Ponieważ kartografia ziem polskich znajdowała się od półtora wieku w rękach państw zaborczych, wykonywana przez wrogów społeczeństwa i polskiej cywilizacji, przeto (...) przedewszystkiem nazwy polskie uległy w ciągu wieku zupełnemu zniekształceniu i sfalszowaniu. Śladem wrogich, ale oficjalnych publikacji poszła kartografia całego świata. Walczyć przeciw temu nadużyciu (...) będzie jednym ze zadań, które sobie Polski Przegląd Kartograficzny postawił za naczelne. ■



Źródło: Pomorska Biblioteka Cyfrowa